

Sygn. akt III UK 320/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania A. R.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 11 września 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 23 maja 2018 r. oddalił apelację ubezpieczonego A. R. od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 17 sierpnia 2017 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 23 marca 2015 r. odmawiającej przyznania prawa do emerytury.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony w 1968 r. ukończył Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa w P. w zawodzie mechanika maszyn i urządzeń rolniczych. W tym czasie pracował jako uczeń szkoły przyzakładowej w Państwowym Ośrodku Maszynowym w P. w okresie od 1 września 1965 r. do 24 czerwca 1967 r., w którym następnie od 1 września 1968 r. do 30 kwietnia 1969 r.

odbył wstępny staż pracy w warsztacie filii w K. , a po jego ukończeniu stażu do 31 grudnia 1973 r. pracował w kanałach remontowych oraz poza nimi, np. przy naprawie zagęszczarek czy pomp. Zdarzało się, że naprawy wykonał bezpośrednio na budowie - jeździł w pogotowiu i doraźnie usuwał bieżące awarie. Praca w kanałach zajmowała mu około 70% całego czasu pracy. Od 6 listopada 1974 r. do 25 lutego 1983 r. pracował w Okręgowym Zakładzie Transportu i Maszyn Drogowych Oddział VI w L. jako monter konstrukcji metalowych na wysokości, a od 1 marca 1983 r. do 31 października 1986 r. w Zakładzie Robót Inżynieryjnych „E.” w L.. Bezpośrednio po zakończeniu pracy w „E.” ubezpieczony został zatrudniony w W.Z.S.O.P. Zakładzie Nasienniczym w L. na stanowisku sprzedawcy w sklepie nasienniczo-zaopatrzeniowym, gdzie pracował do dnia 6 września 1989 r. Od 6 września 1989 r. do 29 lutego 1992 r. pracował w Zakładach Budownictwa Specjalistycznego „D.”, Zakładzie Nr (...) w Ł., na stanowisku monter-konserwatora. Zakład zajmował się wznoszeniem konstrukcji stalowych, kryciem lub remontami dachów oraz docieplaniem budynków przemysłowych i mieszkalnych. Do jego obowiązków w tym okresie należało głównie wykonywanie konstrukcji stalowych na wysokości oraz prace związane z izolacją zbiorników. Prace izolacyjne skarżący wykonywał na budowie oczyszczalni ścieków w C., nitował tam arkusze blachy aluminiowej i waty izolacyjnej do zbiorników o wysokości do 36 metrów. Pracował na MPR, tj. dźwigach jeżdżących po mostach zakotwiczonych do ścian lub do zbiornika. Korzystał z zabezpieczeń, tj. pasów i liny asekuracyjnej. Ponadto pracował na budowie H. w R. oraz wykonywał konstrukcje stalowe oraz docieplenia bloków mieszkalnych w K. i L.. W razie konieczności wykonywał też spawanie konstrukcji, tj. kątowników, kształtowników, zalewał stropy i posadzki betonem oraz malował.

Organ rentowy ustalił ubezpieczonemu na dzień 1 stycznia 1999 r. łączny okres podlegania ubezpieczeniom społecznym w wymiarze 31 lat, 8 miesięcy i 13 dni, w tym 31 lat, 5 miesięcy i 4 dni okresów składkowych oraz 3 miesiące i 9 dni okresów nieskładkowych, ale żadnego z wymienionych okresów zatrudnienia nie uznał za okres pracy wykonywanej w warunkach szczególnych.

Sąd drugiej instancji ocenił, że z materiału dowodowego niniejszej sprawy wynika, że chociaż wnioskodawca w spornych okresach wykonywał pracę w

warunkach szczególnych, to nie była to szczególne zatrudnienie wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie od 1 września 1968 r. do 31 grudnia 1973 r. w Państwowym Ośrodku Maszynowym w P. skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w wymaganym pełnym wymiarze czasu pracy i stale. To, że ubezpieczony był jedynym magazynierem w filii i ponosił odpowiedzialność materialną za powierzone mienie uzasadniało wniosek, że nie wykonywał pracy w kanałach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Czynności magazyniera nie można też zaliczyć do tzw. ciągu technologicznego pracy w warunkach szczególnych. Również w trakcie zatrudnienia w Okręgowym Zakładzie Transportu i Maszyn Drogowych Oddziale [...] w L. w okresach od 6 listopada 1974 r. do 6 października 1976 r. oraz od 16 listopada 1979 r. do 25 lutego 1983 r. nie wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności mechanika w kanałach remontowych. W zakładzie tym nie było ścisłego podziału czynności między mechanikami, a samych kanałów było mniej niż zatrudnionych mechaników. Dlatego jedni mechanicy wykonywali więcej czynności w kanałach od innych, w tym od ubezpieczonego, który zajmował się przede wszystkim remontami generalnym spychaczy poza kanałami. Podobnie było w przypadku pracy od 1 marca 1983 r. do 31 października 1986 r. w Zakładzie Robót Inżynieryjnych „E.”, w którym ubezpieczony wykonywał wiele prac poza kanałami remontowymi związanych z naprawami ciągników, maszyn drogowych i budowlanych. Sąd drugiej instancji podkreślił, że wykładnia przepisów dotyczących uznawania za pracę w szczególnych warunkach czynności wykonywanych przez pracowników w kanałach remontowych jest ukształtowana zarówno w orzecnictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych. Wynika z niej jednoznacznie, że jeżeli pracownik - w ramach czasu pracy obowiązującego go na danym stanowisku - świadczył pracę zarówno w kanale remontowym, jak poza nimi „na zewnątrz stacji obsługi pojazdów” lub na poziomie „zero” czy wewnątrz samochodów (w kabinie kierowcy), to praca w kanałach remontowych nie była wykonywana stale lub wyłącznie. Również co do okresu zatrudnienia od 6 września 1986 r. do 29 lutego 1992 r. w Zakładach „D.” Sąd przyjął, że nie była to praca w warunkach szczególnych, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ dowodowego wynika bowiem, że ubezpieczony pracując na budowie wykonywał wszelkie czynności związane ze

stawianiem konstrukcji, ocieplaniem, izolacją budynków oraz kładzeniem dachów, które nie zawsze odbywały się na wysokościach. W konsekwencji powyższego Sąd drugiej instancji uznał, że praca ubezpieczonego w spornych okresach nie była zatrudnieniem w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., przeto nie legitymuje się on wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie: 1/ art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej powoływana jako „ustawa emerytalna”) w związku z § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej powoływane jako „rozporządzenie”) przez niewłaściwe zastosowanie i błędne uznanie, że nie spełnił przesłanki przyznania mu prawa do spornej emerytury w postaci co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, podczas gdy skarżący stale, w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę w warunkach szczególnych łącznie przez ponad 15 lat, 2/ art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia, przez błędną wykładnię w zakresie pojęcia pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy i ocenę, że „wykładnia przepisów dotyczących uznawania za pracę w szczególnych warunkach czynności wykonywanych przez pracowników w kanałach remontowych ma ukształtowany charakter zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i sądów powszechnych”, 3/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niespełnienie przez Sąd drugiej instancji ustawowych wymogów uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w tym w zakresie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku oraz ogólne odniesienie się do poszczególnych okresów zatrudnienia skarżącego, z lakonicznym stwierdzeniem, że czynności, które wykonywał w ramach obowiązków pracowniczych, nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wykonywał on również inne czynności, które „składały się łącznie z tymi, które są kwalifikowane jako prace w warunkach szczególnych na określony ciąg

technologiczny, bądź były wykonywane incydentalnie, ubocznie, krótkotrwale, co zgodnie z orzecznictwem sądowym jest dopuszczalne i nie przesądza o wyłączeniu przymiotu, że praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy”, 4/ art. 378 § 1 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i brak należytego rozważenia zarzutów apelacji, tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący twierdził, że jego skarga jest oczywiście uzasadniona oraz zachodzi potrzeba wykładni art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia „w zakresie rozumienia przesłanki świadczenia pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze ‘stale i w pełnym wymiarze czasu pracy’ - czy uboczne, incydentalne, krótkotrwale wykonywanie prac, które nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia, bądź wykonywanie takich prac wobec konieczności zachowania określonego ciągu technologicznego, pozbawia świadczenie pracy podstawowej jako pracy w warunkach szczególnych przymiotu świadczenia pracy ‘stale i w pełnym wymiarze czasu pracy’?”.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Apelacyjnemu „do ponownego orzeczenia co do istoty sprawy”, w tym rozstrzygnięcia o kosztach procesu za obie instancje oraz o kosztach postępowania kasacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania albo jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. W razie powołania przesłanki przedsądu, jaką jest potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, do skarżącego należy wykazanie, że podstawy kasacyjnego zaskarżenia budzą poważne wątpliwości, co wymaga sprecyzowania zarzutów kasacyjnych oraz poważnych wątpliwości z zakresu ich interpretacji, jeżeli dotąd nie doczekały się wykładni sądowej lub ich niejednolita wykładnia wywołuje

rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 Nr 12, poz. 151; z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, LEX nr 315351; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231; z dnia 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 2-4, poz. 43 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wypada stwierdzić, że autor skargi kasacyjnej nie wykazał istnienia powołanej przesłanki przedsądu. W przedmiotowej sprawie sporne było posiadanie przez wnioskodawcę wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach ze względu na wykonywanie przez niego takiej pracy w niepełnym wymiarze czasu. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać restrykcyjnie w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego taki wyjątek (por. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022).

Przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości czy wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, przeto chodzi o tylko takie zatrudnienie wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Dlatego krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego

czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarabkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329 i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest zatem dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, w której inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechą) całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały lub uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Na gruncie przytoczonego wyżej orzecznictwa, brak jest podnoszonej przez skarżącego potrzeby wykładni przepisów prawa przede wszystkim na gruncie miarodajnych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, którymi Sąd Najwyższy jest związany zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c., że skarżący w spornym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że w okresie od 1 września 1968 r. do 31 grudnia 1973 r. w Państwowym Ośrodku Maszynowym w P. skarżący „był jedynym magazynierem w filii i ponosił odpowiedzialność materialną za powierzone mienie co prowadzić musi do wniosku, że nie wykonywał pracy w kanałach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. A czynności magazyniera nie można również zaliczyć do tzw. ciągu technologicznego pracy w warunkach szczególnych”. Sam skarżący zeznawał, że nie spędzał całego czasu pracy przeznaczonego na naprawy i przeglądy sprzętu w kanale remontowym. Również w trakcie zatrudnienia w Okręgowym Zakładzie Transportu i Maszyn Drogowych Oddziale [...] w L. w okresach od 6 listopada 1974 r. do 6 października 1976 r. oraz od 16 listopada 1979 r. do 25 lutego 1983 r. skarżący nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy czynności mechanika w kanałach remontowych. Nie było tam bowiem ścisłego podziału czynności między mechanikami, a samych kanałów było mniej niż zatrudnionych mechaników, a niektórzy mechanicy wykonywali więcej czynności w kanałach od innych, podczas gdy skarżący zajmował się przede wszystkim remontami generalnymi pracami poza kanałami. Podobnie w przypadku oceny okresu pracy skarżącego od 1 marca 1983 r. do 31 października 1986 r. w Zakładzie Robót Inżynieryjnych „E.”, w którym skarżący wykonywał również prace poza kanałami remontowymi związane z naprawą ciągników lub maszyn drogowych i budowlanych. Także w okresie zatrudnienia od 6 września 1986 r. do 29 lutego 1992 r. w Zakładach „D.” czynności związane ze stawianiem konstrukcji, ocieplaniem, izolacją budynków oraz kładzeniem dachów nie odbywały się stale i w pełnym wymiarze na wysokościach. W konsekwencji, Sąd drugiej instancji był uprawniony do konstatacji, że sporne prace skarżącego, wykonywane obok szczególnego zatrudnienia, w istotnym zakresie nie były pracami integralnymi ani incydentalnymi w przebiegu spornego zatrudnienia ani w rozumieniu podstaw kasacyjnego zaskarżenia,

przeto odmienne polemiczne twierdzenia kontestujące takie ustalenia fatyczne nie zasługiwały na oczekiwaną przezeń weryfikację zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., bez obciążania skarżącego kosztami zastępstwa procesowego pozwanego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym (art. 102 k.p.c.).

I.n